

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 515/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Marta Sekuła

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa C. B. i K. B.

przeciwko J. B. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 21 lutego 2020 r. sygn. akt I C 874/19

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Paweł Rygiel

sygn. akt I ACa 515/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 stycznia 2022 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo, którym powodowie C. B. i K. B. domagali się od pozwanej J. B. (1) złożenia oświadczenia woli przenoszącego udział w wysokości 1/2 części objętej sporem nieruchomości, a to na skutek złożenia wobec pozwanej oświadczenia o odwołaniu darowizny. Nadto Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwotę 5 417 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, iż pozwana J. B. (2) i syn powodów R. B. (1) byli małżeństwem. Sąd wskazał przy tym, że relacje między powodami a pozwaną od początku małżeństwa były chłodne, strony rzadko się odwiedzały, nie spędzały razem świąt. Syn powodów R. B. (2) akceptował taki stan i nie zwracał uwagi żonie.

Ponadto ustalił Sąd, że w dniu 2 lipca 2004 r. powodowie oraz rodzice pozwanej – M. P. (1) i M. P. (2) nabyli na współwłasność w udziałach wynoszących po 1/2 części nieruchomości składającą się z działki nr (...) położoną w miejscowości G. gm. D.. Rodzice darowali pozwanej swój udział w nieruchomości w dniu 30 lipca 2010 r.

W dniu 8 listopada 2011 r. powodowie oraz pozwana zawarli w formie aktu notarialnego umowę darowizny, na podstawie której powodowie darowali na rzecz pozwanej udział w wysokości 1/2 w powyższej nieruchomości. Jednocześnie J. B. (1) w § 6 umowy darowizny oświadczyła, iż ustanawia na rzecz swojego ówczesnego męża R. B. (2) służebność osobistą mieszkania polegającą na prawie korzystania z budynku mieszkalnego posadowionego na działce nr (...).

Syn powodów poprosił ich o dokonanie darowizny wyłącznie na rzecz pozwanej, bowiem miał duże zadłużenie alimentacyjne i obawiał się zajęcia nieruchomości na poczet tych zaległości.

Kolejno Sąd ustalił, że po dokonaniu na rzecz pozwanej darowizny udziału w nieruchomości, relacje pomiędzy stronami nie zmieniły się i nadal pozostawały jedynie poprawne. Ponadto wnuczka O. miała nieuprzejmie odezwać się do babki K. B..

W styczniu 2018 r. pozwana złożyła pozew o rozwód przeciwko R. B. (2). Syn powodów wyprowadził się z przedmiotowej nieruchomości dobrowolnie w lutym 2018 r. i wyjechał do Wielkiej Brytanii. Po wyjeździe nie próbował dostać się na nieruchomość pozwanej aż do 29 października 2019 r. gdy przyjechał na termin rozprawy. Nie został wówczas wpuszczony do domu, mimo wezwania policji.

Po rozwodzie pozwanej z synem powodów strony nie utrzymują ze sobą kontaktów. Powodowie nie mają także żadnych kontaktów z córką pozwanej a ich wnuczką – O.. Nie występowali przy tym do Sądu o uregulowanie ich kontaktów z dzieckiem.

Pismem datowanym na dzień 21 października 2018 r. K. B. i C. B. oświadczyli pozwanej, że odwołują dokonaną na jej rzecz darowiznę z powodu jej rażącej niewdzięczności polegającej na nierespektowaniu obowiązków wynikających z § 6 umowy oraz izolowaniu ich od kontaktów z ich wnuczką O. B. bez uzasadnionego powodu. Pozwana odebrała pismo powodów w dniu 25 lipca 2018 r.

Uznał Sąd za niewiarygodne zeznania świadka M. B. w zakresie, w jakim świadek zeznawała co do pogorszenia relacji pozwanej z powodami dopiero po dokonaniu darowizny i co do tego, że pozwana miała zlecić pobicie R. B. (1) i poszukiwała osoby, która dokona jego zabójstwa.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji wskazał na przepis art. 898 § 1 k.c., zgodnie z którym darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Podał, że w doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, iż pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie się obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Ponadto Sąd podkreślił, że z uwagi na dyspozycję art. 899 § 3 k.c. powodowie musieli wykazać, iż do zachowań pozwanej wypełniających znamiona rażącej niewdzięczności, musiałyby dojść w okresie od 25 lipca 2017 r. do 25 lipca 2018 r., tj. w okresie roku poprzedzającego doręczenie pozwanej oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał przyjąć, by pozwana w przedmiotowym okresie dopuściła się względem powodów działań czy zaniechań, które można by uznać za rażąco niewdzięczne. W szczególności powodowie nie wykazali, że pozwana okazywała im rażące lekceważenie i brak szacunku. Relacje stron już przed darowizną nie były bliskie, jednak nie zmieniły się, nie uległy pogorszeniu. Pozwana zachowywała się wobec

teściów w taki sam sposób, a zatem brak chęci polepszenia ich stosunków, czy ich zacieśnienia nie może stanowić o rażącej niewdzięczności. Ponadto w trakcie rozwodu z synem powodów trudno wymagać, aby pozwana była z nimi w serdecznych relacjach.

W ocenie Sądu nie były wiarygodne zeznania powodów i zgłoszonych przez nich świadków co do kierowania przez pozwaną pod adresem teściów wyzwisk, czy użycia im. Powodowie nie udowodnili również, aby pozwana uniemożliwiła R. B. (2) korzystanie z budynku mieszkalnego posadowionego na nieruchomości, podczas gdy ma on prawo do dożywotniego korzystania z zabudowań mieszkalnych. Syn powodów, po dobrowolnym wyprowadzeniu się z domu, wyjechał do Wielkiej Brytanii i do października 2019 r. do Polski przyjechał jedynie 2 razy. Nie ma zatem podstaw by sądzić, że to pozwana uniemożliwia mu korzystanie z nieruchomości. Z kolei próba dostania się R. B. (2) na nieruchomość w październiku 20219 r. została w ocenie Sądu wykreowana przez powodów na potrzeby niniejszego procesu.

Co do utrudniania czy wręcz uniemożliwiania przez pozwaną kontaktów powodów z ich wnuczką O. wskazał Sąd, iż relacje powodów z wnuczką nigdy nie były zbyt bliskie i serdeczne, o co nie można obwiniać zdaniem Sądu jedynie pozwanej, albowiem o prawidłowe relacje wnuczki z powodami powinien zadbać również ojciec dziecka – R. B. (2).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając je w kwocie 5 417 zł od przegrywających sprawę powodów na rzecz wygrywającej pozwanej.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania wobec powodów przepisu art. 102 k.p.c.

Apelację od wyroku wnieśli powodowie zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

- błędną ocenę stanu faktycznego polegającą na przyjęciu w sposób sprzeczny z dowodami w postaci: zeznań samych powodów, świadków M. B., R. B. (2), I. C., P. B. oraz dokumentami wskazanymi w pozwie, że po stronie pozwanej brak było działań lub zaniechań, które mogłyby być traktowane jako przejawy rażącej niewdzięczności w stosunku do powodów;

- niesłuszne uznanie przez Sąd zeznań świadka M. B. za niewiarygodne;

- błędne ustalenie, iż pozwana nie czyniła R. B. (2) przeszkód w korzystaniu z zabudowań mieszkalnych objętych służebnością ustanowioną w umowie darowizny;

Powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie ich roszczenia w całości oraz zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania przed Sądem I instancji. Domagali się również zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego. Z ostrożności procesowej wnieśli o nieobciążenie ich kosztami procesu za I i II instancję.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powodów i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powodów, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Ustalenia stanu faktycznego zostały poczynione przez Sąd I instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. Z tych względów ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjmuje go za własne.

Powodowie w apelacji zarzucili, iż Sąd Okręgowy dokonał niewłaściwej oceny dowodów osobowych i z dokumentów dołączonych do pozwu, a zatem sprzecznej z dyrektywami z art. 233 § 1 k.p.c., co w konsekwencji skutkowało błędnymi ustaleniami stanu faktycznego. Tymczasem ocena przedłożonych przez strony dowodów była prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu odwoławczego istotne w niniejszym postępowaniu są

okoliczności dla których doszło do konfliktu stron i dlaczego powodowie złożyli pozwanej oświadczenie o odwołaniu darowizny. Należy bowiem zgodzić się z Sądem I instancji, iż nie sposób pominąć, że powodowie akceptowali pozwaną J. B. (1) i nie chcieli odwoływać darowizny aż do momentu, gdy doszło do rozwiązania małżeństwa pozwanej z ich synem R. B. (2). Zatem pierwotną przyczyną odwołania darowizny był rozwód syna powodów z pozwaną. Przy takich okolicznościach sprawy i wzajemnych konfliktach pozwanej z rodziną byłego męża, należało podejść do oceny zeznań świadków i samych stron z dużą ostrożnością.

Sąd Okręgowy słusznie uznał zeznania świadka M. B. za niewiarygodne w części, w jakiej dotyczyły pogorszenia stosunków teściów i pozwanej po dokonaniu darowizny, a nadto by J. B. (1) miała zlecić pobicie, a nawet dokonanie zabójstwa R. B. (2). Jak wynika bowiem z korespondencji sms (k. 125-127 akt sprawy), świadek M. B. przed złożeniem zeznań w sprawie prezentowała postawę negatywną względem powodów. Miało to związek z tym, że ówczasie M. B. była w konflikcie ze swoim mężem, a drugim synem powodów – P. B.. Wyrażała się wtedy o powodach w sposób niepocholebny, a za to pozwaną obiecywała pomoc i wsparcie. Kiedy zaś doszło do ponownego pogodzenia M. B. z P. B., to świadek popadła w konflikt z pozwaną i złożyła zeznania korzystne dla powodów, a dyskredytujące pozwaną. Ponadto w wiadomościach sms M. B. podnosiła, że nie chce być z P. B., a aktualnie gdy planują oni ponowny ślub, to obwinia pozwaną za rozpad ich małżeństwa. Taka zmiana nastawienia i prezentowanie tych samych zachowań stron w zupełnie odmienny sposób po pewnym czasie, prowadzi do wniosku że zeznania tego świadka nie mogły zostać ocenione jako wiarygodne. Wymaga podkreślenia, że sama świadek na rozprawie w dniu 21.10.2019 r. wskazując na pozwaną stwierdziła, że „ta pani jest dla mnie nikim” i potwierdziła, że jest z J. B. (1) w konflikcie. M. B. z pewnością nie może zostać uznana za osobę bezstronną, obiektywną i niezainteresowaną wynikiem sprawy, skoro obecnie doszło do jej pogodzenia się z P. B., a także zapewne w powodami i powrotu do rodziny B..

Ponadto zeznania powołanego świadka co do rzekomego zlecenia przez pozwaną pobicia i zabójstwa byłego męża były gołosłowne, nie poparte żadnymi innymi, wiarygodnymi dowodami. Świadek P. B. przekazał te same informacje co M. B., jednak - jak przyznał - posiadał je właśnie od swojej żony, a nie z jakiegoś innego, wiarygodnego źródła.

Nie zostało zatem wykazane, aby pozwana poszukiwała osób którym miałaby zlecić pobicie, a później nawet zabicie syna powodów. Jeśli nawet pozwana kierowała do świadka M. B. słowa wyrażające nienawiść do byłego męża w takim stopniu, że chciała sprowadzić zagrożenie dla jego zdrowia czy życia (co nie zostało udowodnione), to należałoby zastanowić się nad realnością tych gróźb, czy nie były wypowiedzane w dużych emocjach lub też nadinterpretowane przez świadka.

Zgodnie z art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. W oświadczeniu tym darczyńca powinien wskazać przyczyny, dla których odwołuje darowiznę tj. podać jakie były konkretnie zachowania obdarowanego polegające na działaniu lub zaniechaniu, a skierowane przeciwko darczyńcy i uznane za wysoce krzywdzące w stopniu pozwalającym na uznanie ich za rażąco niewdzięczne. Sąd w toku postępowania powinien ograniczyć się zbadania właśnie tych okoliczności, na które darczyńca wskazywał w oświadczeniu o odwołaniu darowizny. Jest bowiem związany podanymi przez darczyńców przyczynami odwołania darowizny. Inne zachowania obdarowanego, nie objęte przedmiotowym oświadczeniem, nie powinny stanowić przedmiotu oceny Sądu.

Tymczasem, jak słusznie podnosi w odpowiedzi na apelację pozwana, powodowie w oświadczeniu datowanym na 21.10.2011 r., a skierowanym do pozwanej pismem z dnia 22.07.2018 r. jako przyczyny odwołania darowizny wskazywali: brak okazywania im przez J. B. (1) szacunku, lekceważenie, używanie słów wulgarnych wobec powódki K. B., izolowanie dziadków od wnuczki O. B. oraz nierespektowanie zapisów § 6 umowy darowizny poprzez uniemożliwianie R. B. (2) korzystania z budynku mieszkalnego położonego na działce nr (...) w G.. Również w pozwie powodowie powoływali się wyłącznie na w/w oświadczenie i wskazane w nim przyczyny odwołania darowizny pozwanej. Dopiero w toku niniejszego postępowania z uwagi na zeznania świadka M. B., zaczęli oni wskazywać na dalsze zachowania pozwanej związane z rzekomym zleceniem pobicia, a nawet zabójstwa syna powodów R. B. (2). Okoliczności te jako nie objęte oświadczeniem z lipca 2018 r., nie powinny stanowić przedmiotu badań Sądu i podstawy oceny zasadności roszczenia powodów. Jeśli powodowie chcą się powoływać na te właśnie naganne

zachowania nakierowane na pozbawienie przez pozwaną zdrowia bądź życia ich syna, to powinni złożyć pozwanej nowe oświadczenie, w którym zostałyby wskazane jako nowa przyczyna odwołania darowizny. Ponadto okoliczności te stanowiły pojedyncze, rzekome zachowanie pozwanej względem syna powodów, w opozycji do wskazywanych w oświadczeniu długotrwałych i uporczywych zachowań pozwanej związanych z traktowaniem teściów, brakiem kontaktów z wnuczką czy brakiem udostępnienia mężowi domu po jego wyprowadzce do Wielkiej Brytanii. Nie były również nakierowane na samych powodów jako darczyńców, a na bliską im osobę.

Z apelacji powodów wynikało, że błędne ustalenia faktyczne doprowadziły do niewłaściwej oceny prawnej i naruszenia art. 898 § 1 k.c. oraz błędnego uznania przez Sąd jakoby pozwana nie zachowywała się względem powodów w sposób, który świadczy o jej rażącej niewdzięczności względem darczyńców.

Należy wskazać na ugruntowany w orzecznictwie i doktrynie pogląd, iż darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się moralnym obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą w art. 898 § 1 k.c., w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Taką kwalifikowaną postać ma dopiero takie zachowanie obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy nie tylko o niewdzięczności, ale o kwalifikowanym jej stopniu. Zwykle konflikty rodzinne pomiędzy darczyńcą a obdarowanym nie wyczerpują przesłanki rażącej niewdzięczności, niezbędnej do skutecznego odwołania darowizny (art. 898 § 1 k.c.). (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2014 r., sygn. akt I CSK 556/13, LEX nr 1541042).

Powodowie, na których spoczywał obowiązek z art. 6 k.c., nie wykazali, aby po stronie pozwanej doszło do rażącej niewdzięczności względem darczyńców i by oświadczenie o odwołaniu darowizny było skuteczne. Ponownie należało podzielić ocenę Sądu Okręgowego, iż relacje powodów z pozwaną były poprawne, aczkolwiek chłodne od chwili zawarcia związku małżeńskiego przez R. B. (2) z J. B. (1). Już wówczas teściowie i syn z żoną oraz córką nie mieli w zwyczaju się odwiedzać, jeśli już były to krótkie wizyty, nie spędzały strony ze sobą świąt. Pozwana nie mówiła do teściów „mamo, tato”. Jednakże taki stan rzeczy był akceptowany, syn powodów nie widział w zachowaniu żony nic nagannego, skoro nie próbował interweniować, wpłynąć na zmianę podejścia do teściów. Po dokonaniu darowizny wyłącznie na rzecz J. B. (1) powyższe relacje nie uległy zmianie na gorsze, nie doszło do drastycznej zmiany postawy wobec teściów – nadal relacje te pozostały poprawne. Powodowie nie mogą zatem obecnie skutecznie powoływać się na te okoliczności, jako rażącą niewdzięczność ze strony obdarowanej.

Również nie zostało udowodnione, aby pozwana celowo izolowała dziadków od wnuczki O. B.. Ponownie należy wskazać, że od wielu lat powodowie rzadko widywali się z wnuczką, nie było między nimi dużej zażyłości, serdeczności. Takie relacje były akceptowane przez dziadków, rodziców, jak i O.. Powodowie nie podejmują z własnej inicjatywy prób skontaktowania się z wnuczką, nie dzwonią do niej z życzeniami z okazji imienin czy urodzin. Nie próbowali również sądowego uregulowania kontaktów z O.. Zatem również i te przyczyny wskazywane w oświadczeniu o odwołaniu darowizny nie zostały wykazane.

Odnosząc się do kolejnych zarzucanych przez powodów rzekomych zachowań pozwanej, które miały polegać na uniemożliwianiu R. B. (2) korzystania ze służebności i użytkowania domu położonego na dz. nr(...)w G., to również i te nie zostały udowodnione. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego syn powodów po złożeniu przez pozwaną pozwu rozwodowego, w lutym 2018 r. opuścił dobrowolnie w/w nieruchomości. Po wyprowadzce od żony wyjechał na stałe do Wielkiej Brytanii i od tego czasu do października 2019 r. tylko dwa razy przyjeżdżał do Polski. Podczas tych dwóch wizyt nie kontaktował się z pozwaną i nie prosił o dostęp do budynku mieszkalnego. Dopiero po wszczęciu niniejszego postępowania i przed złożeniem zeznań jako świadek w październiku 2019 r. podjął próbę wejścia na nieruchomości. W ocenie Sądu było to zachowanie incydentalne, jednorazowe i nakierowane na dostarczenie powodom dowodów na prawdziwość ich tez, co do braku respektowania przez pozwaną postanowień umowy dot. służebności. R. B. (2) nie skontaktował się wcześniej z byłą żoną i nie podjął próby wejścia na nieruchomości, lecz od razu poprzedził te działania konsultacją i asystą Policji. Ponadto pozwany na stałe zamieszkuje za granicą, tam znajduje się obecnie centrum jego życia i nie korzysta z ustanowionej służebności. Działania pozwanej nakierowane

na wymeldowanie byłego męża z nieruchomości stanowiły wszczęcie procedury administracyjnej dot. wymeldowania, nie zaś pozbawienia możliwości korzystania z nieruchomości. Zgodnie z obowiązującymi przepisami osoba która wyprowadza się z miejsca zameldowania na pobyt stały powinna dokonać wymeldowania i zameldować się w nowym miejscu pobytu. Skoro zatem R. B. (2) ma obecnie stałe miejsce pobytu w Wielkiej Brytanii, to pozwana mogła wszcząć procedurę wymeldowania.

W tym stanie rzeczy w pełni należy podzielić argumentację prawną Sądu Okręgowego, prowadzącą do oceny o bezzasadności zgłoszonego roszczenia.

Sąd Apelacyjny nie podziela argumentacji powodów, iż w sprawie występuje szczególnie uzasadniony wypadek określony w art. 102 k.p.c., uzasadniający odstąpienie od obciążania powodów zwrotem kosztów procesu na rzecz pozwanej.

W art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Z tego punktu widzenia istotne są zatem tak okoliczności związane z przebiegiem sprawy (charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia), jak i leżące poza procesem (sytuacja majątkowa i życiowa strony). Ocena, czy takie wypadki wystąpiły w konkretnej sprawie należy do sądu, który powinien dokonać jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt V CZ 124/12, LEX nr 1341727).

Charakter niniejszej sprawy nie przemawia za zastosowaniem art. 102 k.p.c., bowiem samo subiektywne przeświadczenie powodów o słuszności ich roszczenia nie jest wystarczające dla nieobciążania ich kosztami, podobnie jak podeszły wiek i trudna sytuacja zdrowotna. Pozwana od początku kwestionowała złożone oświadczenie o odwołaniu darowizny, miała prawo podjąć obronę w procesie i ponieść jej koszty, których zwrotu zasadnie się domagała. Powodowie składając pozew w przedmiotowej sprawie musieli liczyć się z obowiązkiem zwrotu kosztów przeciwnikowi procesowemu na wypadek przegranej.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny w pkt 1 oddalił apelację powodów, o czym orzekł w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd rozstrzygnął w pkt 2 na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Z przyczyn wskazanych powyżej nie znalazł Sąd podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. w zakresie kosztów postępowania odwoławczego.

SSA Paweł Rygiel